



# Forum Ochrony Środowiska

Niniejszy materiał został opublikowany dzięki dofinansowaniu  
Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.  
Za jego treść odpowiada wyłącznie Fundacja Instytut Studiów Wschodnich.



*Tematyka szeroko pojętych działań na rzecz przeciwdziałania skutkom industrializacji i troska o przyszłość zasobów naturalnych była zawsze obecna na Forum Ekonomicznym w Krynicy. W ostatnich latach nastąpiła intensyfikacja obecności w debacie publicznej dyskusji o przeciwdziałaniu degradacji przyrody. Coraz częściej padają pytania o możliwe scenariusze dotyczące przyszłości gatunków, a także – w tym kontekście - przyszłości człowieka. To wszystko przyczyniło się do wyeksponowania podejmujących ten problem debat pod wspólnym szyldem „Forum Ochrony Środowiska”.*

*Działania na rzecz ochrony środowiska muszą być komplementarne, łączyć oddolne aktywności społeczne, badania naukowe oraz narzędzia dostępne administracji i politykom. Gospodarowanie zasobami naturalnymi zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju oraz ochrona (a w niektórych przypadkach również odnowa) środowiska naturalnego jest dzisiaj obecna w programach wielu partii politycznych, stowarzyszeń, fundacji i ruchów. Temat za zaangażowania autorytetów i postaci obecnych w kulturze masowej de facto nie schodzi z łamów gazet i jest stale obecny w wypowiedziach osób komunikujących za pośrednictwem środków masowego przekazu.*

*Forum jest kolejną próbą uwrażliwienia opinii publicznej, stworzenia przestrzeni debaty, poszukiwania i prezentacji realnych rozwiązań, które mogą przyczynić się do poprawy świadomości społecznej w tym zakresie. Mam nadzieję, że pomoże również wspierać konkretne kroki, inicjatywy i przedsięwzięcia, by chronić przyszłość kolejnych pokoleń, które będą korzystać z zasobów naturalnych.*



**Zygmunt Berdychowski**  
Przewodniczący Rady Programowej  
Forum Ekonomicznego



**Andras Volom**, Przewodniczący V4SDG - Visegrad for Sustainability, Węgry, **Paweł Sałek**, Doradca Prezydenta RP, Polska, **Henryk Kowalczyk** Minister Środowiska, Polska, **Marek Ryszka**, Prezes Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Polska, **Bogusław Białowąs**, Prezes Zarządu Banku Ochrony Środowiska S.A., Polska

## **Patriotyzm ekologiczny – czy to się opłaca?**

Trzeciego września do Krynicy przyjechali reprezentanci świata polityki, nauki i biznesu. Rozpoczęli dyskusję o sprawach wysokiej wagi dla strategii regionalnej i globalnej. Wśród tematów paneli dyskusyjnych pojawiły się również kwestie o opłacalności prowadzenia działalności zgodnej z zasadami ekologii.

Wraz ze zwiększającym się rozwojem państw, problem dbania o środowisko nabiera coraz większej wagi. Efekt ten jest wzmocniony doniesieniami o zmianach klimatycznych i zagrożeniach, jakie się z nimi wiążą. Z tego powodu osoby decydujące o dalszej strategii w związku z prowadzeniem działań, które mają globalne skutki dla środowiska, coraz częściej poszukują płaszczyzny porozumienia dla podjęcia zintegrowanych działań. Podczas XXIX Forum Ekonomicznego, w ramach panelu **Patriotyzm ekologiczny – czy to się opłaca?** poruszono kwestie dotyczące prowadzenia gospodarki opartej na węglu oraz transformacji energetycznej.

Estońska minister środowiska **Keit Pentus-Rosimannus** oceniła, że prowadzenie działań zgodnych z ekologią i strategia zgodna z neutralnością węglową jest najbardziej optymalna. Wynika ona z konieczności dostosowania się do trendów, które wpływają na całociowy obraz naszej planety. Zaliczają się do nich: starzenie społeczeństw, wzrost populacji, postępująca urbanizacja, szybki rozwój technologiczny, także w obszarze wykorzystywania sztucznej inteligencji, a także zmiany klimatu.

Minister zauważyła również, że patriotyzm ekologiczny jest czymś niezbędnym, aby zagwarantować przyszłość planety, szczególnie, że opublikowane i powszechnie dostępne badania donoszą o krótkiej perspektywie dwunastu lat, które pozostały, by mówić o skutecznym przeciwdziałaniu procesowi globalnego ocieplenia.

Do opinii estońskiej minister sceptycznie odniósł się **Paweł Sałek**, doradca prezydenta RP. Uznał, że zamykanie kopalń, z których pochodzi główne źródło surowca energetycznego w Polsce nie jest dobrym pomysłem, a polityka strategii energetycznej powinna być zrównoważona.

**Marek Ryszka**, prezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz **Bogusław Białowąs**, prezes Banku Ochrony Środowiska S.A. zauważyli, że działania państwa widocznie wpływają na stan środowiska. Instytucja reprezentowana przez pierwszego z gości współfinansowała budowę 1600 oczyszczalni w Polsce i 3800 km kanalizacji sanitarnej. Natomiast drugi uczestnik dyskusji wspominał, że BOŚ zrealizował ponad 80 tysięcy przedsięwzięć proekologicznych. Dodał również, że odpowiednia współpraca banku z NFOŚiGW umożliwi optymalne wykorzystanie środków finansowych i komercyjnych na rzecz środowiska. Przykładem tego są projekty związane z odnawialnymi źródłami energii oraz projekt „Czyste powietrze”.

Minister środowiska **Henryk Kowalczyk** zauważył, że prowadzenie działań takich jak wycinanie lasów i nadmierna konsumpcja zawsze łączy się z konsekwencjami, które prędzej czy później wywierają nieodwracalne efekty.

Na pytanie o losy projektu „Czyste powietrze” odpowiedział, że przeznaczono nań 700 mln zł, a jego resort zaprasza do udziału w jego realizacji kolejne samorządy. – *Ponad 400 samorządów już realizuje program. Prowadzimy dialog z Komisją Europejską. W następnej perspektywie finansowej planujemy włączyć finansowanie unijne programu* – powiedział minister.

## Efektywne gospodarowanie zasobami gwarancją bezpieczeństwa wodnego

Jak przyznaje w swojej analizie ONZ, poziom zasobów wodnych Ziemi jest kluczową kwestią dla naszego bezpieczeństwa żywnościowego oraz ochrony ekosystemów. Tymczasem według prognoz populacja ludności w ciągu najbliższych 30 lat ma wzrosnąć do 9 miliardów. Zasoby wodne muszą więc sprostać coraz większemu naporowi globalnych w swojej skali czynników. Także w Polsce, gdzie poziom wód staje się zastraszająco niski. Zmiany klimatu, krótko lub długookresowe susze, powódzie, marnotrawienie wody i jej zanieczyszczanie, to tylko niektóre czynniki zagrażające wodnemu bezpieczeństwu. Podczas XXIX Forum Ekonomicznego o tym problemie dyskutowali uczestnicy panelu poświęconego efektywnemu gospodarowaniu zasobami wodnymi.

### Program retencji ważnym czynnikiem zwiększenia zasobów wodnych w kraju

**Przemysław Dąca**, prezes Państwowego Gospodarstwa Wodnego „Wody Polskie” przyznał, że woda to jeden z najtrudniejszych do okiełznania żywiołów. Jako zmienne utrudniające zarządzanie jej zasobami wymienił między innymi gwałtowne ulewę oraz zdarzające się coraz częściej susze. – *Nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że jesteśmy krajem ubogim w wodę. Zatrzymujemy tylko około 6 % wody, która spływa do Bałtyku, a powinniśmy zatrzymywać przynajmniej 15 %. Dlatego tak ważny jest program retencji, który staramy się konsekwentnie wdrażać. Zbiorniki retencyjne mogą być lekarstwem na susze, które dotyczą kolejnych regionów naszego kraju.*

Jego słowa potwierdziła **Alicja Zając**, senator, wiceprzewodnicząca Senackiej Komisji Ochrony Środowiska: – *Polska ma zasoby wodne porównywalne z Egiptem. Czyli jedne z najmniejszych w Europie. Koniecznością jest budowanie zbiorników retencyjnych - dużych i małych. Nie ma w Polsce regionu, w którym wody byłoby za dużo. Wręcz przeciwnie. Dlatego przygotowujemy do wdrożenia „Program przeciwdziałania niedoborowi wody” jest tak ważny. Jego przyjęcie planowane jest na przełom IV kwartału 2020 r. i I kwartału roku 2021. Program będzie zakładał połączenie wszelkich dostępnych metod retencionowania wody: retencję dużą, małą, sztuczną, naturalną oraz meliorację. Łączny koszt 94 inwestycji, które zostaną zrealizowane do 2027 r. to ok. 10 mld zł.*

### Kolejne zagrożenie: zatrucie wód farmaceutykami

Równie niebezpieczne, jak wyczerpywanie się zasobów wodnych, jest ich zatrucie. **Alistair Boxall**, profesor nauk o środowisku z Uniwersytetu w York mówił, że nie ma wątpliwości, iż należy jak najszybciej zacząć monitorować ten czynnik na poziomie globalnym.

– *Wody zatrująją między innymi farmaceutyki, antybiotyki, a ich zawartość niestety nie jest monitorowana. Obecnie na Uniwersytecie w Yorku wdrażamy program, za pomocą którego próbujemy przeanalizować i zrozumieć farmaceutyczne zanieczyszczenie rzek. Mamy dane z ponad 100 krajów. Wyniki są alarmujące. Antybiotyki mamy we wszystkich próbkach, które zbadaliśmy. Około 60 % z nich ma poziom antybiotyków wyższy, niż uznawany za bezpieczny. Może więc dotknąć nas wielki kryzys. Farmaceutyki w wodzie mogą być większym problemem, niż zmiany klimatyczne – ostrzegął profesor Boxall.*



Alicja Zając, Senator, Polska, Przemysław Dąca Prezes Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, Polska

Wtórował mu **Thomas Hegge**, prezes niemieckiego EOMAP GmbH & Co. KG Headquarters. Jego zdaniem warto ustandaryzować pomiary prowadzone w różnych krajach.

– *Pomiary, nad jakością wody, które obecnie prowadzimy, różnią się nie tylko na poziomie technologicznym, ale i doboru zmiennych. Musimy je ustandaryzować. W efekcie będziemy mogli globalnie porównać dane i wyciągnąć z nich prawidłowe wnioski. Ważny jest więc mechanizm regulujący sposób prowadzenia pomiarów. Ważne też, by dzielić się korzyściami związanymi z pogłębianiem wiedzy na temat stanu zasobów wodnych.*

Uczestnicy panelu zgodnie stwierdzili, że kurcząca się zasoby wody to problem, który może dotknąć każdego gospodarstwa domowego, ale także wiele gałęzi gospodarki – od przemysłu, przez energetykę, rolnictwo, na turystyce kończąc. Dlatego tak ważne jest zapobieganie temu procesowi zarówno na poziomie lokalnym, jak i globalnym.

O tym, że współpraca międzynarodowa jest w tym względzie niezmiernie ważna przekonywała **Tuğba Evrim Maden** – ekspert ds. polityki wodnej z Tureckiego Instytutu Wodnego. – *Dla nas bardzo ważna jest współpraca z Bułgarią i Grecją. To bardzo istotne, aby wspólnie rozwiązać problemy dotyczące jakości wód. Tu mamy bilateralne porozumienia, które pozwalają nam dbać o nasze rzeki. Zdarzają się jednak problemy, jak choćby tamy, które funkcjonują w niektórych państwach, m.in. w Bułgarii. Wówczas w grę wchodzi partycularne interesy niektórych państw. W ramach współpracy pomiędzy Turcją, Bułgarią i Grecją staramy się je rozwiązywać. Turcja skupia się na dzieleniu korzyściami związanymi z zasobami wodnymi i rozwiązywaniu ewentualnych problemów na poziomie transgranicznym - mówiła.*

### **Czyste miasta – wspólna odpowiedzialność samorządu, biznesu i mieszkańców**

Zanieczyszczenie środowiska naturalnego to jeden z głównych problemów, z jakimi borykają się miasta. Ciągły rozwój gospodarczy, a także dobro mieszkańców – w tym dbałość o ich zdrowie – wymagają stałej troski o przestrzeń, w której żyjemy. Dlatego samorządy, ale i przedstawiciele świata biznesu czy w końcu sami mieszkańcy muszą wziąć na siebie odpowiedzialność za stan środowiska naturalnego. O tym, jak powyższe kwestie postrzegają sami zainteresowani, rozmawiano w trakcie panelu **Czyste miasta – wspólna odpowiedzialność samorządu, biznesu i mieszkańców**, który odbył się podczas XXIX Forum Ekonomicznego w Krynicy-Zdroju.

Dyskusję rozpoczął **Krzysztof Jan Stawnicki**, redaktor naczelny Magazynu OZEON, nawiązując do bieżącej sytuacji w Warszawie, gdzie awaria oczyszczalni ścieków spowodowała degradację środowiska naturalnego na niezwykłą skalę. – *Mamy wielką tragedię środowiskową w Warszawie. Jedni mówią, że nic się nie stało, inni, że jest to poważny problem. Zaczynamy od tego, ponieważ rozmawiamy dzisiaj o czystych, zielonych miastach - mówił.*

Do jego słów odniósł się **Mamunur Rashid** z King's College Londyn. – *To, co stało się w Warszawie, to rzeczywiście świeże wydarzenie i gdybyśmy wcześniej przewidzieli możliwość takiej awarii, istniałaby możliwość szybszego, a zatem bardziej skutecznego reagowania. Dlatego niezwykle ważne jest wcześniejsze opracowanie planu na wypadek sytuacji kryzysowych – przekonywał.*



**Mamunur Rashid**, Starszy Pracownik Naukowy w King's College London, Wielka Brytania, **Grzegorz Ostrzołek**, Wiceprezes Zarządu Krakowskiego Holdingu Komunalnego S.A., Polska

Jego zdaniem to, że tak popularne obecnie stało się mówienie o „zielonych miastach”, to kwestia edukacji i zmiany sposobu patrzenia na procesy, które zachodzą na naszej planecie. – *Jeszcze 15 lat temu ludzie wierzyli, że środowisko poradzi sobie samo. Teraz wiadomo, że tak nie będzie. Co do Warszawy, to najważniejsze jest zbadanie skutków tego zdarzenia i przygotowania rozwiązań, które na przyszłość pomogą je zniwelować* - dodał.

### Kiedy odpady zamieniają się w energię ciepłą i elektryczną

Jednak nie tylko ścieki zagrażają środowisku naturalnemu. Wielki problem niemal wszystkich miast to odpady. Sytuacją idealną byłoby odzyskiwanie z większości z nich surowców wtórnych. Niestety z różnych względów taka sytuacja jest obecnie niemożliwa. Niektórych odpadów po prostu nie sposób przetworzyć czy odzyskać.

O sposobach na skuteczne rozwiązywanie kwestii odpadów opowiadał **Grzegorz Ostrzołek**, wiceprezes zarządu Krakowskiego Holdingu Komunalnego – Kraków z kwestiami odpadów radzi sobie dobrze. Mamy zakład termicznego przetwarzania odpadów, potocznie mówiąc - spalarnię. Odpady są problemem nie tylko dla miast, ale i w ogóle dla świata. Jedne aglomeracje radzą sobie z tym lepiej, a inne gorzej. My jako jedno z nielicznych miast w Polsce wybudowaliśmy spalarnię we współpracy z NFOŚiGW. Mamy dzięki temu domknięty system gospodarowania odpadami. Zakład przetwarza te odpady, które nie mogą być poddane recynglowi.

W Krakowskiej „spalarni” odpady zamieniane są na energię elektryczną i ciepłą. To element Gospodarki Obiegu Zamkniętego (GOZ). Obecnie w Krakowie niewiele ponad 3 % odpadów podlega składowaniu. Zakład w Krakowie pozwala też uniknąć innych zagrożeń, jak choćby pożarów składowisk.

### Recycling, a co potem?

Rozmówcy zgodnie przyznali, że warto poszukiwać sposobów wykorzystywania odpadów. Jednym z problemów do rozwiązania jest znalezienie chętnego, któremu tego typu odzyskane odpady można sprzedawać lub sposobu, by je racjonalnie zagospodarować. – *Wiele firm kiedyś eksportowało „odzyskane” odpady do krajów trzeciego świata, gdzie z kolei odzyskiwano z nich m.in. „kruszcze” w sposób zupełnie nieekologiczny (na przykład ze sprzętu elektronicznego). Nie o to jednak przecież chodzi. Oprócz segregacji należy rozwiązać problem wykorzystania odzyskanych odpadów* – tłumaczył **Grzegorz Ostrzołek**.

### Strach przed współdzieleniem samochodu

**Mamunar Rashid** podzielił się natomiast refleksją na temat sytuacji, którą zaobserwował w Polsce. – *Jak oceniam to, co dzieje się w zakresie smart city w Polsce? Wiele dzieje się w Krakowie. Macie znakomite rozwiązania. Podoba mi się umowa społeczna między krakowską spalarnią, a mieszkańcami. W zręczny sposób rozwiązaliście problem, którym był opór mieszkańców w kwestii budowy spalarni, zgadzając się na dodatkowe świadczenia na ich rzecz. W Wielkiej Brytanii mieliśmy podobne problemy. Też staraliśmy się być otwarci na dialog społeczny. Warto takie rozwiązania przenosić w inne miejsca. Kiedy byłem w Kanadzie, słyszałem o wielu problemach i przykładach na ich rozwiązania. Wymiana doświadczeń jest niezbędna. Ale - wracając do polskich miast - byłem w Warszawie i zwróciłem uwagę na problem z zanieczyszczeniem powietrza. Jest on głównie związany z liczbą samochodów. Tu pojawia się pytanie, jak obniżyć tę liczbę na ulicach. Jak zachęcić ludzi do współdzielenia samochodów. Myślę, że w Polsce, a konkretnie np. w Warszawie, ludzie boją się współdzielenia samochodu z osobą, której nie znają. Może i tutaj należałoby stworzyć jakiś system zachęt, motywowania do dzielenia samochodów, np. w postaci opłat za autostrady.*

### Rewitalizacja miast i terenów przemysłowych

Rewitalizacja miast i terenów przemysłowych w istotny sposób wpisuje się w rozwój lokalny, a tym samym tematykę zrównoważonego rozwoju. Polskie miasta od lat wdrażają programy, których efektem są „ożywione” na nowo całe dzielnice, wzrost liczby miejsc pracy, czy nawet zmniejszenie poziomu przestępczości. O tym, jakie działania podejmują samorządy, aby wyprowadzić obszar rewitalizacji ze stanu kryzysowego oraz czy mają one kompleksowy i zintegrowany charakter, dyskutowano na Forum Ekonomicznym w Krynicy w ramach panelu **Rewitalizacja miast i terenów przemysłowych**.

Według **Michała Litwiniuka**, prezydenta Białej Podlaskiej, rewitalizacja to także integracja rozumiana nie tylko w skali lokalnej. W Białej Podlaskiej przyjęto gminny program rewitalizacji. Zaprojektowany został na lata 2016- 2025. Całość nakładów przekracza kwotę 200 mln złotych. – *U nas największym bogactwem jest spuścizna rodu Radziwiłłów w postaci zespołu zamkowo – parkowego. Wpływ historii spowodował, że ten kompleks uległ zniszczeniu. Na początku przywróciliśmy przestrzeń parkową. To był pierwszy etap: realizacja funkcji kulturalnych czy nawet sportowych. Teraz realizujemy już kolejne działania* – opowiadał prezydent Białej Podlaskiej.

### Rewitalizacja, czyli problemy przestępczości i wykluczenia

Z zupełnie innymi, choć nie mniej ważnymi problemami, zmagają się władze Stalowej Woli, gdzie szczęśliwie nie występuje potrzeba zagospodarowania terenów przemysłowych, ponieważ te tereny rozwijają się na bieżąco. – *Wyzwaniami rewitalizacyjnymi dla Salowej Woli są dwa osiedla, które utraciły swoje dotychczasowe funkcje „zaplecza dla przemysłu”. Ujawniły się tam problemy społeczne, zauważalny wzrost przestępczości, czy oznaki wykluczenia społecznego. Inicjujemy grupy aktywizacyjne, stowarzyszenia. Nakłaniamy mieszkańców do wzięcia odpowiedzialności za „swoją część” Stalowej Woli* – wyliczał prezydent miasta **Lucjusz Nadberezny**. Miasto nie tylko zachęca do tworzenia własnych projektów, ale również wspiera w ich realizowaniu. Przeprowadzono tam między innymi projekt rewitalizacji Rozwadowa. Siła gospodarcza tego osiedla została wygaszona poprzez proces powstawania galerii handlowych czy hipermarketów. – *Teraz staramy się przywrócić choćby funkcję kupiecką temu obszarowi. Dla miast najistotniejsza jest witalność mieszkańców i osób, które do nas przyjeżdżają. Drugie osiedle – Fabryczne - także wymaga ważnych zmian społecznych.*



**Tomasz Andrukiewicz**, Prezydent Elku, Polska, **Krystyna Sibińska**, Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, Polska, **Jacek Woźniak**, Doradca Związku Miast Polskich, Polska

*Chcemy nadać mu nowe funkcje, m. in. gospodarcze. Liderem tamtejszych zmian jest miejscowy dom kultury – wyjaśnił prezydent Nadberezny i dodał, że fundusze na te projekty pozyskiwane są nie tylko w Polsce, ale i w Unii Europejskiej.*

#### **Dobra ustawa o rewitalizacji**

Ustawa o rewitalizacji, która została wprowadzona przez polski parlament, pozwoliła na kompleksową rewitalizację miast. Co ważne, niejako wymusza ona na samorządach, aby owa rewitalizacja była procesem stałym i kompleksowym, który oddaje, a właściwie przywraca społeczeństwu obszary zdegradowane. Według posłanki **Krystyny Sibińskiej** ustawa o rewitalizacji to jedna z najlepszych ustaw w naszym parlamencie. – *Wypracowana została w ścisłej współpracy z samorządowcami. To był wzorcowy proces legislacyjny. Skonsultowany z samorządowcami i mieszkańcami miast. Wprowadziliśmy szereg narzędzi, które pozwalają w sposób sprawny rewitalizować poszczególne obszary miast. Ale trzeba pamiętać, że wszystkie programy rewitalizacyjne w naszych miastach muszą przejść szczegółowy proces konsultacji. Tak, by miało to sens i by proces kompleksowo przywracał obszary w formie, jakiej oczekują tego mieszkańcy – tłumaczyła poseł.*

#### **Spójna wizja**

Jak ważna jest współpraca w procesie rewitalizacji przekonywała **Anna Zachariadou**, dyrektor ds. kontaktów międzynarodowych z greckiego miasta Marousi. – *W Grecji często dochodzi do problemu braku współpracy, choćby w komunikacji pomiędzy rządem a samorządem. Przez to w dużym stopniu nie byliśmy w stanie uruchomić funduszy europejskich i wykorzystać ich w realizacji swoich programów. Przy tego typu projektach musi być dobry gospodarz, np. prezydent miasta, który będzie pilnował wszystkich realizowanych obszarów. W naszym mieście poprzez rewitalizację chcemy zatrzymać odpływ młodych ludzi. Zapewnić im pracę, rozrywkę, możliwości rozwoju – wyjaśniła, dodając, że w projektowaniu rewitalizacji miast należy pamiętać o idei zrównoważonego rozwoju. To z kolei łączy się z przystosowaniem do wymagań nowych czasów. To także przystosowanie się do wykorzystania w nowy sposób środowiska, energii, gospodarki. Poprzez rewitalizację należy rozumieć tworzenie pewnych standardów jakości związanych z edukacją, pracą w mieście, poprawą jakości życia, zarządzania odpadami, energią itd.*

#### **Rewitalizacja a współpraca z instytucjami kultury**

W ciekawym kierunku programy rewitalizacyjne rozwija się w Elku. Tam do programu rewitalizacji miasta zaproszono szereg instytucji i organizacji. Zaangażowano w proces mieszkańców, przedstawicieli biznesu czy kultury. – *To oczywiste, że takie działania muszą być kompleksowe, bo tylko w ten sposób osiągniemy sukces. W ramach działań rewitalizacyjnych na naszych ulicach funkcjonują np. „pedagodzy ulicy”. Wszystkie działania są zintegrowane, a efekt – mamy nadzieję - będzie długofalowy. Tworzymy place zabaw, na których działają animatorzy. Działają u nas streetworkerzy. Zakładamy stowarzyszenia, aktywizujemy mieszkańców do tworzenia przestrzeni, która będzie pierwszym krokiem do budowania wspólnoty mieszkańców. Wciągamy do współpracy spółdzielnie mieszkaniowe czy kościoły. Po 2023 roku zamierzamy wdrożyć Gminny Program Rewitalizacji – wyliczał **Tomasz Andrukiewicz**, prezydent Elku.*

Na koniec paneliści zgodnie stwierdzili, że rewitalizacja służy tworzeniu nowej trajektorii rozwoju danego ośrodka. Takiej, która



powoduje, że ludzie chcą w nim żyć, pracować, uczyć się i spędzać wolny czas. Sama fizyczna regeneracja to za mało. Ścieżka rozwoju miasta czy dzielnicy, to pakiet przedsięwzięć, którego spoiwem jest impuls i przywództwo - konkludowali.

## Rozwój współpracy biznesu z samorządami na rzecz efektywności energetycznej i redukcji niskiej emisji

Walka z zanieczyszczeniem środowiska wymaga rozwiązań systemowych, przy czym równie ważne są działania, jakie podejmują w tym względzie samorządy. A stoją przed nimi nie lada wyzwania. Od elektryfikacji transportu miejskiego poprzez modyfikację mixu energetycznego, na podniesieniu efektywności procesów przetwarzania energii kończąc. Czy wsparcie samorządów przez biznes ma szansę zaowocować szybką poprawą stanu środowiska naturalnego? O tym dyskutowano w trakcie panelu **Rozwój współpracy biznesu z samorządami na rzecz efektywności energetycznej i redukcji niskiej emisji**, który odbył się podczas XXIX Forum Ekonomicznego w Krynicy.

Ciekawym przykładem współpracy samorządu z biznesem są działania podwarszawskiej gminy Tarczyn. Jej burmistrz, **Barbara Galicz**, za jeden z priorytetów obrała sobie przyciągnięcie biznesu. Gmina robi to z sukcesami. Jaki jest przepis na skuteczne działanie w Tarczynie? Podjęto m. in. uchwałę zmieniającą plan zagospodarowania przestrzennego. Wskazano w nim miejsca szczególnie dedykowane biznesowi, czego efektem stało się przyciągnięcie do współpracy konsorcjum polsko – irlandzkiego. Na powierzchni 65 ha buduje ono 350 tzw. budynków pasywnych. Gmina buduje także własną oczyszczalnię ścieków. – *Podjęliśmy uchwałę zwalniającą biznes od podatków – w zależności od liczby zatrudnionych – na rok, dwa lub trzy lata. Zachęciliśmy do współpracy Euroland – firmę z branży oświetleniowej, która produkuje oświetlenie energooszczędne. Jak nam się to udaje? Wobec każdego przedsiębiorcy, który się zgłosi, jest stosowana indywidualna strategia* – wyliczała **Barbara Galicz**, burmistrz Tarczyna.

W Tarczynie trwają inwestycje infrastrukturalne, związane np. z budową dróg. Podpisano też umowę z Wojewódzkim Urzędem Ochrony Środowiska. Dzięki temu uzyskano dopłatę do termomodernizacji, uzależnioną od dochodów beneficjenta. Trwa też wymiana starych pieców na piece zasilane gazem i innym „czystym paliwem”.

**Artur Michalski**, zastępca prezesa zarządu NFOŚiGW przyznał, że samorząd terytorialny to dla jego instytucji najważniejszy - oprócz biznesu - partner. – *Jesteśmy otwarci na współpracę, do tego mamy mocne wsparcie Ministra Ochrony Środowiska i Ministra Energii. Pojawiają się wciąż nowe rozwiązania. Właśnie ruszył nowy program adresowany do osób fizycznych pod nazwą „Mój prąd”. Działa od 3-4 dni, a już spłynęły pierwsze wnioski. Ściśle współpracujemy z samorządami. Na inwestycje przeznaczony jest 100 mld zł (program na 10 lat). Jesteśmy otwarci na nowości. Za chwilę powstanie pierwsza elektrownia geotermalna. Wchodzimy też w elektromobilność.* Według prezesa Michalskiego, przeszkodą w szybszym rozwoju jest wciąż zbyt wysoka cena niektórych technologii.

Jednak na wielu polach ta cena spada, co z kolei powoduje, że samorządy coraz chętniej inwestują w wymianę „źródeł ciepła”. O tym, że sektor ciepłownictwa rozwija się bardzo dobrze przekonany jest **Jacek Szymczak**, prezes zarządu Izby Gospodarczej Ciepłownictwo Polskie (IGCP). – *Zajmujemy obecnie pierwsze lub drugie miejsce w Unii Europejskiej (55 tys. MWat, 400 przedsiębiorców*



László Örlös, Dyrektor Generalny Projektu Zielone Centrum Bałkanów Zachodnich w Ministerstwie Innowacji i Technologii, Węgry,  
Artur Warzocha, Senator, Polska, **Barbara Galicz**, Burmistrz Tarczyna, Polska

z koncesją). Około 14% energii cieplnej pochodzi z kogeneracji. Jesteśmy partnerem lokalnym, działającym na rynkach lokalnych. Warto pamiętać, że w istocie całe zanieczyszczenie to wysoka i niska emisja. Główny emitent zanieczyszczeń to lokalne kotły i paleniska. Ludzie wciąż palą wszystko, co da się spalić. Dlatego inwestycje to jedno, a edukacja - to kolejne, nie mniej ważne wyzwanie.

Według przedstawicieli branży ciepłowniczej przyszłością i zarazem wyzwaniem dla niej jest magazynowanie energii. W Polsce, być może ze względu na zbyt wysokie koszty, nie ma opracowanej dla tego typu inwestycji technologii biznesowej. Obecnie ciepło może być magazynowane tylko na 24 godziny. - *Współpraca z biznesem to istotna kwestia. Potrzebne są duże środki, żeby zrealizować inwestycje. Problemem jest też brak odpowiednich regulacji dla sieci ciepłowniczych. Dość powiedzieć, że sam proces inwestycyjny trwa obecnie 24 miesiące* – zakończył swoją wypowiedź prezes Szymczak. Podobnego zdania był **Laszlo Orlos**, dyrektor zarządzający Western Balkans Green Finance Center.

– *Jeśli chodzi o Węgry, to chcemy doprowadzić do sytuacji, gdzie duża liczba podmiotów będzie zwyczajnie zmuszona się angażować, a nieodzownymi elementami wydają się być oczywiście biznes i szeroko pojęty partner społeczny. W ubiegłym roku Budapeszt przyjął strategię klimatyczną. Tamtejsze działania w opinii tego panelisty relatywnie szybko przyniosły efekty. – Możemy się pochwalić, że Budapeszt został wybrany najbardziej przyjaznym miastem w Europie Centralnej wg European Intelligence Union* – podkreślił Orlos. Centralny Bank Węgier, który wspiera działania pro-ekologiczne, wspiera także banki komercyjne. Zdaniem Orlosa ważne jest podejmowanie ryzyka i długofalowe działanie. Dzięki współpracy z sektorem prywatnym następuje redukcja kosztów. Problemem jest skalowalność, zatem według przewidywań gościa z Western Balkans Green Finance Center, rząd węgierski będzie robił więcej, by zwiększyć skalę tego typu działań.

Na zakończenie senator **Artur Warzocha** wymienił cele, jakie stawiają przed sobą parlamentarzyści w obszarze zmniejszenia zanieczyszczenia powietrza. – *Chcemy, by nasze działania obliczone na wsparcie partnerstwa publiczno – prywatnego gwarantowały rozwój regionalny, wzmacniając jednocześnie potencjał lokalnych społeczności i firm. Obecnie można tworzyć klastry energetyczne, co ma zagwarantować zrównoważony rozwój i doprowadzić do redukcji niskiej emisji. Ważna jest również wymiana informacji i doświadczeń dotyczących potrzeb wspólnot lokalnych i możliwości lokalnego biznesu.*

## Uwolnić od smogu – poprawa jakości powietrza wyzwaniem XXI wieku

„Smog” to słowo odmieniane dzisiaj niemal przez wszystkie przypadki. W Polsce pojawiają się na ten temat setki artykułów, trwa dyskusja ekspertów. Wszystko dlatego, że na zgubne oddziaływanie smogu narażony jest nasz układ oddechowy i krążenia. Zanieczyszczenie powietrza w miastach przekracza zaś wielokrotnie dopuszczalne normy. Trudno się zatem dziwić, że panel pod nazwą **Uwolnić od smogu – poprawa jakości powietrza wyzwaniem XXI wieku**, który odbył się w trakcie XXIX Forum Ekonomicznego w Krynicy, był jednym z najżywiej dyskutowanych. Już na wstępie **Szilvia Meszaros**, dyrektor ds. relacji międzynarodowych Fundacji ds. Ochrony Klimatu „Niebieska Planeta” przypomniała, że zgodnie z danymi Światowej Organizacji Zdrowia, 95 % populacji żyje w warunkach, gdzie zachowanie limitów zanieczyszczenia powietrza jest zagrożone.

Niestety, w wielu miastach w Polsce normy zanieczyszczania powietrza przekraczane są wielokrotnie. Głównymi przyczynami tego stanu są przestarzałe systemy grzewcze oraz ruch uliczny. Wiele miast już podjęło walkę o poprawę jakości powietrza, inne dopiero ją zaczynają. Trend jest jednak wyraźny, chcemy żyć w miejscach wolnych od smogu. – *Obecnie wszystkie eko-aktywności tłumaczone są problemem smogu i potrzebą poprawy jakości powietrza. Czy jednak rozwiązując problem smogu, nie doprowadzimy do wzrostu emisji dwutlenku węgla* – zastanawiał się **Andrzej Guła** z Polskiego Alarmu Smogowego. – Aby tak się nie stało, musimy rozwiązać jednocześnie problemy zanieczyszczeń pyłowych i zmniejszenia emisji dwutlenku węgla. Jeśli klasyczny kocioł węglowy, taki starego typu, wymienimy na nowy, to rzeczywiście ograniczymy ilość pyłu, ale zwiększymy emisję dwutlenku węgla. Dlatego stosowane rozwiązania muszą być oparte na założeniu, że zwalczamy oba problemy jednocześnie.

Tak właśnie ma działać szandarowy program walki ze smogiem w naszym kraju „Czyste Powietrze”. Minister środowiska **Henryk Kowalczyk** wyjaśnił, że realizuje on dwa cele: zmniejszenie emisji pyłów oraz emisji dwutlenku węgla do atmosfery. – *Najistotniejszy dla nas jest cel klimatyczny. Zmniejszenie zapotrzebowania na energię potrzebną na ogrzewanie. Minister przypomniał ponadto, że polityka klimatyczna na poziomie ponadnarodowym, choćby na poziomie Grupy Wyszehradzkiej, jest i powinna być wspólna. – Państwa Grupy Wyszehradzkiej rozumują realistycznie i postępują w tym względzie uczciwie. Rzeczowo patrzą na problem i starają się go rozwiązywać. Przed Polską oczywiście jeszcze daleka droga, ale cele są znane. Jednym z czynników, które wspierają naszą transformację energetyczną są „zielone technologie” - mówił minister.*

Regionem, który boryka się z problemem jest Małopolska, która jako pierwsza zaczęła walczyć ze smogiem wdrażając uchwałę antysmogową. **Tomasz Urynowicz**, wicemarszałek województwa małopolskiego wyjaśniał, że jednym z kluczowych czynników jest tu edukacja. – *Musimy sprawić, aby ludzie, a w tym przypadku mieszkańcy Krakowa, zdawali sobie sprawę ze skali problemu, z jakim się borykamy. W całym regionie zresztą jest problem, nie tylko w Krakowie. Póki co, tylko 20 % mieszkańców Małopolski ma świadomość wejścia w życie uchwały antysmogowej. Dlatego zaczynamy wdrażać programy edukacyjne, adresowane np. do mieszkańców gmin. Wszystko po to, by sami sięgnęli po przygotowane dla nich środki. Ludzie powinni mieć świadomość, że zanieczyszczone powietrze równo się krótszemu życiu. Program „Czyste powietrze” to duża nadzieja na skok cywilizacyjny w tym obszarze.*

Jego słowa potwierdził **Tomasz Wachnicki**, dyrektor ds. polityki zdrowotnej Air Liquide Sante International. Zwrócił on uwagę na zgubne skutki życia na obszarach o dużym zanieczyszczeniu powietrza. – *Nasza firma specjalizuje się w leczeniu pacjentów, którzy mają problemy z chorobami układu oddechowego. Leczymy ich w większości w domach. Większość z nich zachorowała niestety przez zanieczyszczenie powietrza. Z naszych danych wynika jasno, że na schorzenia wywołane smogiem najczęściej zapadają osoby z regio-*



**Jan Kozina**, Prezes Zarządu Čisté nebe, Czechy, **Tomasz Wachnicki**, Dyrektor ds. Polityki Zdrowotnej w Air Liquide Santé International, Francja, **Henryk Kowalczyk**, Minister Środowiska, Polska, **Andrzej Guła**, Polski Alarm Smogowy, Polska, **Tomasz Urynowicz**, Wicemarszałek Województwa Małopolskiego, Polska

*nów, które od lat borykają się z tym problemem. Myślę, że świadomość w naszym społeczeństwie jest duża i wciąż rośnie. To niezmiernie ważne w walce zarówno z zanieczyszczeniem powietrza, ale i w walce o nasze zdrowie. Ludzie powinni sobie zdawać sprawę z tego, jakie działania powodują zwiększenie śladu węglowego. Z drobnych rzeczy, które mogą zmienić w swoim zachowaniu. Tak, by przyczyniać się do poprawy jakości powietrza, a co za tym idzie, jakości swojego życia.*

W trakcie spotkania głos zabrał także **Jan Kozina**, prezes zarządu czeskiej organizacji „Ciste Nebe”. Opowiedział o sposobach działań podejmowanych w celu poprawy jakości powietrza w rejonie Ostrawy. -*Stworzyliśmy aplikację mobilną, która pokazuje, jaka jest jakość powietrza w danym miejscu. Według naszej wiedzy korzystają z niej głównie rodzice, rowerzyści i piesi. Stworzyliśmy też kolejną aplikację badającą działanie pieców grzewczych. Nazywa się „Czysty komin”. Umożliwia fotografowanie kominów, które wytwarzają dym, a potem wklejanie tych zdjęć na mapę dostępną w aplikacji. W sezonie zimowym pojawia się aż do tysiąca zdjęć, a ludzie zaczynają sobie zdawać sprawę ze skali problemu. Interwenują też władze lokalne. Trzecie źródło zanieczyszczeń to ruch uliczny. Dlatego trwają prace nad doskonaleniem koncepcji dokumentowania obrazu pojazdów wytwarzających „czarne spaliny” i wklejania ich na mapę. Mechanizm działania jest oparty na podobnych założeniach, jak w przypadku wcześniej wspomnianych kominów.*

